

Nowy pomnik ofiar lawiny 1968

Gdy 20 marca 1968 roku turyści wybierali się w Karkonosze nikt nie przypuszczał, że za chwilę wydarzy się największa tragedia w polskich górach. Nikomu nawet przez myśl nie przeszło, że za chwilę natura upomni się o swoje, że życie straci 19 osób. I to głównie młodych ludzi, dla których miał to być piękny spacer. Niestety zbieg różnych okoliczności: zła pogoda, niefrasobliwość ludzka, zaniechania osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i w końcu zwykły przypadek, doprowadziły do tej niewyobrażalnej tragedii. Nie będę tu oczywiście opisywał szczegółów, te zostały przybliżone w Zeszycie Historycznym nr 1(17)/2018 wydanym przez Regionalną Pracownię Krajoznawczą Karkonoszy działającą w Związku Gmin Karkonoskich, chcę jednak podać kilka mniej znanych faktów dotyczących sposobów upamiętnienia ofiar tamtej tragedii.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na początku umieszczono tutaj drewnianą tablicę informującą o tym przykrym wydarzeniu. Później wzniesiono solidny zbudowany z granitowych bloków pomnik, którego wagę określono na 40 ton! Było to osiem granitowych bloków, z których najcięższy ważył osiem ton. Wydawało się, że ta wielka masa nie ma prawa ulec zniszczeniu. Jak mylne były te przypuszczenia okazało się w roku 1974 kiedy to kolejna śnieżna lawina zniszczyła ów pomnik w ciągu ledwie kilku sekund. Lawina mająca ponad 1200 metrów długości i 100 szerokości rozrzuciła poszczególne bloki pomnika na odległości 800 metrów. To było niesamowite.

Od tamtej pory czyli przez ponad czterdzieści lat nikt nawet nie myślał o ponownym upamiętnieniu ofiar z 1968 roku. Aż do roku 2018 kiedy to przypadła pięćdziesiąta rocznica tego smutnego wydarzenia. Mając na uwadze ukazanie jak niebezpieczne potrafią być góry podjęto decyzję by wzniesić nowy pomnik. W dniu 13 lutego 2017 roku powołano „Komitet obchodów 110 rocznicy zorganizowanego ratownictwa w Karkonoszach”, który miał także zająć się budową pomnika w Białym Jarze. W jego skład weszli: Andrzej Raj (dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego), Krzysztof Tęcza (kierownik RPK Karkonosze i wiceprezes PTTK O/Sudety Zachodnie, Mirosław Górecki (prezes GK GOPR), Sławomir Czubak (naczelnik GK GOPR), Radosław Jęcek (burmistrz Karpacza)

i Witold Szczudłowski (dyrektor biura Związku Gmin Karkonoskich), który został wybrany na przewodniczącego. Podjęto wtedy działania zmierzające do budowy nowego pomnika. Pierwszym krokiem do uroczystości odsłonięcia pomnika było zorganizowanie wspomnianego wyżej seminarium.

Następnie ustalono jak będzie wyglądać ów pomnik i w którym miejscu zostanie ustawiony. Chodziło głównie o to by kolejna lawina jaka zejdzie w tym rejonie nie zniszczyła go. Ustalono także rozmiar tablicy pamiątkowej i napisu jaki będzie na niej umieszczony. Pozostało tylko ustawienie nowego pomnika. Niestety zima nie pozwoliła na podjęcie prac, trzeba było poczekać do zejścia śniegu zalegającego w tym miejscu dosyć długo.



Foto: Krzysztof Tęcza

W końcu, w czwartek, 26 lipca 2018 roku można było wyruszyć w góry by zrealizować podjęte zamierzenia. W prace włączyła się firma Dobrowolski, która użyczyła odpowiedniego sprzętu wraz z operatorem. Pogoda dopisała i można było spokojnie pracować. Ze względu na bezpieczeństwo ewentualnych turystów prace wykonano w godzinach wieczornych kiedy ruch na szlaku jest minimalny. Również, mając na uwadze jak najmniejsze uszkodzenia nawierzchni drogi oraz szaty roślinnej wykorzystano koparkę kroczącą, która jest najmniej inwazyjna.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami do budowy nowego pomnika wykorzystaliśmy jeden z granitowych bloków pochodzących ze zniszczonego przez lawinę w 1974 roku pomnika. Wybraliśmy ten leżący najbliżej aby nie niszczyć roślinności. Koparka zjechała od Kopy na kołach a na miejscu po zdjęciu przednich kół „zeszła” na zbocze by podnieść wspomniany blok. Dodam, że tego typu koparka może pracować na zboczach o 60-procentowym nachyleniu. Na szczęście okazało się, że waga podnoszonego elementu nie przekroczyła 2 ton. Pozwoliło nam to, acz nie bez wysiłku, najpierw wydostać go ze zbocza, przenieść w nowe miejsce i w końcu odpowiednio ustawić wkomponowując w pochyłość terenu. Po ustawieniu całość obłożiliśmy kamieniami i wyrównaliśmy miejsce przed nim tak by mogli tutaj podchodzić turyści. Teraz pozostało nam tylko podejść jeszcze raz by całość umyć i przymocować tablicę pamiątkową. Będzie to zupełnie nowa tablica z zawartym na niej przekazem: „Zmarłym ku pamięci, żywym ku przestrodze”.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na uroczystość odświeżenia nowego pomnika zapraszamy wszystkich w dniu 10 sierpnia 2018 roku o godzinie 15, po uroczystościach na Śnieżce związanych ze „Świętem Ludzi Gór”.

Podam jeszcze, że w pracach ustawienia nowego pomnika brali udział: Witold Szczudłowski, Mirosław Górecki, Krzysztof Tęcza i operator koparki Grzegorz Kulikowski.

Krzysztof Tęcza